

W ŚRODĘ DNIA 19. WRZEŚNIA 1804.

### Z Wiednia d. 12. Września.

Doktor i profesor chirurgii w Wenecyi Pajalo, sławny szczególniej z wyrzynania kamienia, zrobił w czasie tu swego bawienia, nietylko operacyą na 6 niebezpiecznie chorych osobach z szczęśliwym skutkiem w głównym szpitalu, ale też tutejszych chirurgów z nie-interessowaną otwartością nietylko na tych osobach, ale i na trupach nauczył swego sposobu, przez co istotną uczynił ludzkości przysługę. J. C. K. Mość raczył swoją nasyłkąwszą bacznosc zwrocic na tak piękney czyn i udarować doktora Pajalo na dowod swego najwyższego ukontentowania złotą z emalią i brylantami wysadzana tabakiera.

D. 7 w nocy przybył tu Xzę Ludwik Pruski, jawał niechoty w woysku pruskim, a syn Xcia Fryderyka Pruskiego.

### Z Wiednia d. 11. Września.

D. 6 t. m. przed południem odwiedzili Najjaśnieysi Cesarstwo Jmć fabrykę przedniego sukna Offermana; ~~zobaczyli~~ urządzenie tej rękodzielni, ale też nowe wynalezione sztuczne maszyny do podstrzygania sukna, i oświadczyli właścicielowi swoje nasyłkawsza ukontentowanie tak co do postępu tej rękodzielni, iako też z urzeczywiałego w niej orzadku.

Przed południem tegoż dnia oglądał, Arcy Xzę Jmć Palatyn tę fabrykę, i oświadczył swoje ukontentowanie z iey postępu.

Tegoż dnia wyiechali Arcy Xzęta Jchmość Karol i Ludwik do obozu pod Pragę.

D. 7 z rana o godzinie w pół do 8 wyiechali stąd w cięchości Najjaśnieysi Cesarstwo Jchmość przy tysiącnych życzeniach turejszych mieszkańców. Obrocili podróż swoię przez państwo Káiz Xcia Salm, gdzie obezrzeli sławną iaskinią Slouper, nocowali w Czernahora, a stamtąd udali się do Jozefstadtu w Czechach.

W wieczney pamięci zostawac będzie u tutejszych mieszkańców oglądanie w murach swoich Najukochańszego swego Monarchę. Każdy dzień swego tu bawienia oznaczyli Najjaśnieysi Cesarstwo Jchmość dobroczynnością i polepszeniem dobra swoich poddanych. Oprócz czynionych codziennie rozlicznych dobroczynności, raczył także J. C. K. Mość na dowod swey szczególniejszey łaski udarować szacownego naszego gubernatora JW. brabię Dietrichsteina kosztowną tabakiera złotą, suto brylantami osadzoną i obliczem J. C. K. Mcj przyozdobioną, iego małżonkę złotym talcu-szkiem i szpilką znaczney wartości, pierwszego tutejszego gubernialnego radcę, barona Ro-

den złotą tabakierą z cyfrą J. C. K. Mości. Architekta Xcia Lichtensteina Rudzinski i marszałek JW. Gubernatora udarowani zostali od J. C. K. Mci złotemi tabakierami.

Za pozwoleniem krajowego rządcy zebrał gubernialny sekretarz baron Kleist składki dla zgromadzonego woyska w obozie pod Turas. Zebrał 3239. ryń. JW. Gubernator oddał tę summę Arcy Xciu Jmć który nie tylko, że podziękował za ślachtetne starania barona Kleist, ale nadto wyraził w bilecie swoim do Gubernatora pod d. 5 Września: że z wdzięcznością uznaje dobroczyzny zamiar krajowego rządcy wzbieraniu patriotycznych składek przez barona Kleista, i że jenerał artyleryi hrabia Latour, odebrał zlecenie, aby tę summę na edukacyą dzieci pomiędzy regimenta tego kraju rozdał,

Stosownie do powyższego biletu napisał JW. Gubernator następujący pochlebny list do Pana gubernialnego sekretarza barona Kleista:

"Arcy Xcia Jmć Karol raczył mi pod d. 5 t. m. wyrazić, że z wdzięcznością pochwała WPana dobroczynny zamiar wzbierania patriotycznych składek dla żołnierzy w obozie pod Turas zgromadzonych, ale że postanowił obrócić tę summę na edukacyą dzieci w tym kraju rozłożonych regimentow, i na ten koniec oddał ją jenerałowi artyleryi hrabi La Tour. Miło mi jest donieść WPanu o ukontentowaniu Arcy Xcia Jmć z jego starania.,,

Widziemy tu wcale rzadki przykład służby. W C. K. regimencie lekkiej konnicy Fontain, który już 72 lat służy wiernie i porządnie; jako prokły żołnierz trzymał straż w kampaniach wielkiego wodza Xcia Eugeniusza przed jego namiotem. Stary ten żołnierz jest rześwy, odbywa ciągle z największą pilnością służbę, i był J. C. K. Mci, jako rzadki przykład tak długiej służby przedstawiony, którego

Najłaskawiejszy Pan łaskawie przyjąć raczył.

Z Konstantynopola donoszą pod dniem 10 Sierpnia, że francuzkiemu posłowi po wielu długich naradzeniach z reiseffadem i innemi ministrami, odpowiedziano z strony Porty, iż ta co do uznania Cesarza Francuzow, stosować się będzie do postąpienia w tej mierze dworu rossiyskiego. Od tego oświadczenia urwała się wszelka rozmowa, i widać w francuzkim ministrze nieukontentowanie przeciw dworanowi.

Od ostatniego Lipca było w Konstantynopolu 6 pożarów, które dla zbyteczney suszy dosyć znaczne poczyniły szkody.

List z Zemlina pod d. 20 Sierpnia donosi następujące wiadomości o wojennych zdarzeniach w Serwii: Stronnicy deiow zgromadzili się przy Semendrya i główne swoje sily do tej twierdzy wprowadzili. Dowodzą powstańców, Czerny Georgi, uważał to jako szczęśliwe zdarzenie do pomnożenia swoich zwycięstw; zgromadził czem prędzey woyska swoje i opasał tę twierdzę podług sztuki wojennej, wezwał będących w niej Turkow do poddania się, a gdy przeciwną odebrał odpowiedź, zdobył najprzód miasto, potem twierdzę szturmem i zamkniętych w niej Turkow wniewolą zabrał. Zwycięzca znalazł tu wielką zdobycz, ponieważ bogactw Turcy wszyskie swoje kosztowności w tym miejscu ukryli. Wyznać muszę, iż tej wiadomości nie mamy od zwyczajnego naszego korespondenta, i data jej trochę jest przydatna, zatem potrzebny jest potwierdzenia.

W porządku listy z Konstantynopola pod dniem 16 Sierpnia odbieramy wiadomość, że nakoniec odpowiedziała Porta na notę francuzkiego ambassadora o wyniesieniu Napoleona Bonapartego na godność Cesarską, ale nic niewspominając o istotnym punkcie u-



szala go, wiesznie mu tylko tey godności.

Z Alexandryi dochodzą wiadomości do 23 Czerwca, i donoszą, że Mamelucy pod dowództwem Osmana beia odnieśli w 3 potyczkach zwycięztwo nad Arhautami, ale to nie jest tak decydujące, ażeby mieli odzyskać zwierzchnictwo nad Egiptem, który zawsze jeszcze zostało pod władzą Hourszyda baszy.

Odebrano także wiadomość, że Wehabowie opanowali znowu oba miasta Mekki i Medyny, a szeryfowie utrzymują się tylko jeszcze przy Aleppo.

*Z Wenecyi d. 24. Sierpnia.*

Dowiedzieliśmy się już o treści depeuszow, które otrzymał niedawno francuzki ambassador w Rzymie. Ankona i Civitavecchia będą znowu francuzkim woyskiem osadzone. Neapolowi miano podobnie uczynić propozycye. Pomnożenie obcych sił w Rzplcey 7 wysp zdaie się do tego środka być powodem.

*Z Petersburga d. 22. Sierpnia.*

Upoważniony przy Elektorach Wirtemberskim i Bawarskim nadzwyczajny poseł baron Mett, i zostający przy ambassadzie w Londynie Xrę Baratyński, oba aktualni szambelani, zostali przy utrzymaniu swoich urzędow tajnymi radcami mianowani.

Do rosyjskich portow te tylko fortepiany i klawikordy mogą być w prowadzane, które nie wierzch, ale tylko nogi i zamki mają bronzowane.

Tutejszy niemiecki teatr powiększony został wiela nowemi aktorami, z pomiędzy których największe zyskują oklaski P. Honnius z Wiedeńskiego i P. Arresto z hamburckiego teatru.

Na publicznym zgromadzeniu tutejszey akademii umiejętności, w przytomności J. Imp. Mei czytany był rapport o powietrzney podróży professorow Sacharoffa i Robertsona. Jak widac z tego rapportu celem tey podróży by-

ło, dokładniejsze poznanie fizycznego stanu atmosfery za pomocą barometru. Czynień przez de Luc, Sauffara i Humboldta na wysokich gorach doświadczona, okazały różnicę powietrza na kopułach ziemnych. W tym celu wzięli z sobą powietrzni żeglarze przysposobione flaszki dla łapania powietrza za każdą odmianą merkuryusza. Akademia, która z tego przedsięwzięcia wyciągnie bezwątpienia następności, roztrząsała w przody wszystkie sposoby do uważania powietrza w różney wysokości atmosfery. Wynalazek do tego obu fizyków był równie dowcipny iak profity. Składał się zaś z tawarwa uczepionego na jedwabnym sznurku u łodki. Poruszenie i położenie tego okazało im wczesniej niżeli barometr, kierunek, podwyższanie się lub upadanie balonu. Za pomocą umieszczonego na spodzie balonu prostopadło dalekowidza mogli żeglarze widzieć dokładnie punkt nad którym unosi się balon. Uważali tym sposobem unoszenie się jego nad odnogą baltickiego morza i moment, w którym przenosił się na staty ląd. Uważali także echo, które jest w gorze powietrza bardzo cienne, ale wszelako zrozumiałe. W następney podróży będą uważali różnicę dźwięku. P Sacharoff potwierdził uczynione przez P. Robertsona ostrzeżenia wczesnie jego powietrzney podróży d. 18 Lipca 1803 w Hamburgu. Kierunek magnesoway igły ku biegunowi północnemu podniósł się o 10 stopni, i t. d. Pęd powietrza w pewney wysokości, który żeglarzy po dwarazy nad morze unosił, nie pozwolił im tak wysoko się wynieść iak sobie zamierzili. Na najwyższym punkcie ich wysokości opadł barometr o 8½ calow, a termometr, który przy ich wznoszeniu się okazywał 80 stopni, stał na 3½ stopniu.

Stawny uczony lekarz, doktor Creighton, przybył tu z całą swoją famillią z Londynu,

i ma zostać pierwszym nadwornym lekarzem.

*Z Londynu d. 31. Sierpnia.*

O potyczce pod Boulogne d. 26 t. m. nadeszły tu następujące doniesienia:

*Z Dowru d. 27 Sierpnia.* " Sternik kutru Konstytucya, który wczoray pod Boulogne utonął, przybył tu dziś rano. Powiada on, że ten kuter na pół armatnego wystrzału od brzegu zapędził się za brygiem o 12 armatach i 2 statkami, których tył biało i zielono był umalowany, a boki wyłoczone, i zdawały się na sobie mieć officerow wysokiego stopnia. Jak tylko się tak daleko zbliżył, że mógł do nich skutecznie strzelać, spnściły żagle i czem prędzey pod brzegi się cofnęły. Posunął się za nimi; ale w tym momencie padła na niego 13 calowa bomba, która go wskrusz tak dalece przedziurawiła, że nie można było żadaą miarą otworu zatkać. Wydał znak ratunku, poczem przybyło kilka łodzi i wyratowały lud. Jeden maytek stał nie daleko tego miejsca, gdzie bomba padła, został icy świssem obalony, ale nieuszkodzony. Lubo kilka tysięcy wystrzałów do nas wymierzono, nie bardzo jednak nasza eskadra jest uszkodzona. Fregata nieśmiertelna odebrała postrzał, przez który 3 ludzi jest rannych. Wiele bomb tak blisko około tej fregaty padły, że ją wodą spluskały. Ośmio calowa bomba padła na bryg Harpy, rozbiła przykrycie z przodu, zabiła lednego maytką, strzaskała belkę, która szczęściem zaraz z osadu wyskoczyła, wpadła potem wśrodek, którą maytek koszykiem w morze wrzucił. Wiele okrętów małą postrzelane liny. Wiele nieprzyjacielskich okrętów pozbawione były masztów, i nie mało ludzi musiało zginąć, ponieważ łodzie były napełnione trupami. Officerowie mniemają, że Cesarz Francuzow znajdował się na jednym z powyższych

malowanych statkow, ponieważ się nigdy do naszey eskadry nie zbliżyły. Powyższy sternik opuścił eskadrę wczoray, którey okręty walczyły zawsze przeciw wychodzącym z portu statkom, i lubo wyszło kilkaset łodzi z portu, nie znać jednak było aby się maszty wewnątrz portu przerzadziły. W wieczor cofnęły się nasze okręty, ale nazaiutrz rozpoczęł się znowu ogień. Zatopiony kuter Konstytucya miał 12 armat i 40 ludzi. „

*Z Dowru d. 30. Sierpnia.* " Dnia 29 słyszeliśmy tu znowu mocne strzelanie z okolic Boulogne. Trzy nasze fregaty i inne okręty walczyły znowu z częścią francuzkiej flotyli. Ostatnia miała po sobie wiat, przybycie wody i mgłę, gdyby chciała była wyjść na morze. Wczoray rano przybył tu kuter z okolic Boulogne i w nocny popłynął na odwrot z świeżą żywnością. Dziś rano i popołudniu słyszeliśmy znowu mocne strzelanie. Wszystkie w Deal uzbroione okręty popłynęły śpieszno na pomoc naszey eskadrze pod Boulogne. Wszyscy domyślają się, że nieprzyjaciel już swoią wyprawę przedsięwzięnie. „

Admirał Phopham miewa ciągle naradzenia z admiralicyą.

Urzednicy roznych wydziałow, muszą się teraz zawsze na miejscach swego urzędowania znajdować. P. Marsden sekretarz admiralicyi, sypia w kancelaryi, a inni sekretarze i gońcy muszą co noc bydz na podoręczu, aby zaraz, gdyby tego wypadła potrzeba, zanośli ministrom &c. doniesienia.

Przygotowano już tu kilka set szybko-wozow dla przewiezienia tutejszych gwardy, których do 10,000 ludzi rachują. Tuteysi stalmachowie i kotodziele dostawili bezpłatnie osi i koła do tych wozow; wierzchy, które składają się z prosley iaykowatey deski na około sznurem obwiedzoney, kazal



rząd porobić. Na takowy woz wsiędzie do 20 ludzi. W innych miejscach przygotowa- no podobne wozy.

Kapitan neutralnego okrętu był przed kilku dniami od dozorców Tamizy 20 f. szt. ukarany, za to, iż tu przywoził zagraniczne- go maytka nie zameldowawszy go w przod w Grawesandzie.

Z Kentuki w północney Ameryce piszą pod d. 12 Czerwca: " Wczoray przybyło tu 12 deputowanych naczelników Indyanow Osage z 2 chłopcami. Jadą oni odwiedzić pre- zydena w Wasingtonie i zawrzeć przymie- rze z Stanami amerykańskimi. Całe to poko- lenie składa się z 1500 woiowników, którzy w dwóch osadach żyją. Wzrost ich olbrzy- mi, małą przeszło 6 stóp angielskich wysoko- ści, ale we wszystkim zupełna zachodzi pro- porcyja. Są oni jako dziki lud wystawiani, który z wszystkimi indyyskimi pokolenia- mi wojnę toczy. W drodze niżej Millury pokolenia Sacquiar i Renard zabiły 5 z ich orszaku, „

Mowią, że Król Jmć nie będzie dawał w St. Janes tylko w pałacu Królowy na dal audyencye, i że Królewska familia rzadko by- wać będzie w Londynie. Królestwo JJ. uzy- wali znowu d. 27 w Weymut przelazdki morskiej. Niemiecka legia i milicya Heford- ahire stoją w Weymut załoga i odbywają stra- że przed Królewską familią.

Na mocy aktu umarzającego długi otwo- rzone zostały więzienia w Anglii; tysiące dłu- żników powracają na łono swoich familij, nie potrzebując płacić dawnego długu. Wszy- stkie długi niżej 1500 f. szt. są umorzone i kto więcej nie jest dłużnym, zyskuje wol- ność.

Król nasz ma teraz 13 dorosłych zył- cych dzieci; przypadek, jaki rzadko po- strzec można w prywatnych familiach w An- glii.

Lord Hawkesbury i P. Drake znajdują się teraz w Weymut, ambassador rossiyski Woronzow w Bath, a Xżę Wallit w Brig- hton. W towarzystwie ostatniego znajdują się hrabia Beaujolais.

Zabrana korsarska francuzka fregata la Blonde 036 armatach, którą teraz do Plumut przyprowadzono, jest zupełnie podobną do angielskich wschodnio indyyskich okrętów, tak pomalowana i często była za taką od An- glikow brana. Dotąd zabrała 21 okrętów an- gielskich, z których iednak 9 tylko do fran- cuzkich portow przyprowadziła.

Cena zboża znacznie teraz spadła.

Półow wielorybow bardzo się tego roku dobrze udał; 40 okrętów złapały 330 wielo- rybow. Pod Grenlandyą niemniej były o- kręty ten w półow szczęśliwe.

P. Sidney Smith już zupełnie przyszedł do zdrowia, i przeszło godzinę rozmawiał z P. Pittem.

Z Paryża d. 31. Sierpnia.

Mowią tu teraz o zaślubieniu P. Beau- harnois, syna Cesarzowej, z pewną Xżniczką niemiecką.

Wczoray wyjechał ślad sprawujący rossiyskie interesa P. Oubril. Onegdaj mini- ster zagranicznych interesow Talleyrand po- iechał do Akwisgranu. Tamże udali się marg- de Lima, nadzwyczajny portugalski poseł, mający od Regenta zlecenie powinnować Ce- sarzowi wstąpienia na tron i oddać mu koronę dyameutową, którą do 3 mill. fran. szacują, hrabia Cobenzl C. K. ambassador, margr. de Gallo neapolitański ambassador i P. Souza portugalski poseł, dla oddania Cesarzowi no- wych listow wierzytelnych.

Onegdayszy Monitor zawiera w sobie: " Cesarz wyjechał d. 27 z Boulogne do Akwis- granu, skąd uda się do Kolonii, Bonn, Ko- blenc, Moguncyi i Trewiru dla obeyrzenia 4

owych departamentow, których w przeszloroczney podróży do Belgii nie miał czasu odwiedzić. W Boulogne pracował przez kilka dni z ministrami skarbowemi nad nowym rachunkiem roku 13 i przychodem i wydatkami roku 12. Z tego rachunku pokazuje się, że nasze położenie jest zaspokajające, że przychody przewyższają nader wielkie wydatki, i że nie potrzeba nadzwyczajnego wsparcia, ani nowych podatkow. W obu ostatnich latach powiększyła się nasza armia przez zwyczajne dostawienie popisowych; jest teraz daleko większa nizeli była w roku 7, kiedy nasze woyska zajmowały całe Włochy i niemieckie kraie. Wydatki nasze dla powiększonej armii i nadzwyczajnych uzbrajań morskich przenoszą prawda 700 mill., ale też dochody roku 12 przechodzą 750 mill., a na rok 13 przeszło 700 mill. Stąd pokazuje się mądrość i przezorność rządu, tak, iż chociażby nowa woyna lądowa nastąpiła, nie potrzeba nam przystępować do nadzwyczajnych środków tak co do skarbu, iako i pomnożenia armii, zwyczajny rekrut będzie dostateczny. — Gdy widziano wszelkiego rodzaju ustowania i ofiary z strony Anglii dla poruszenia gabinetow Europy, było naturalną, choć mało podobną rzeczą przewidywać, że które z mocarstw europejskich wieść się może namiętnością, a zatem obowiązkiem przezornego rządu pomnożyć swoje źródła i postawić armią na stopniu wojennym, ażeby na wszelki wypadek byż w gotowości. Ci, którzy utrzymują, iż w przypadku woyny lądowej, nakazane będą nadzwyczajne podatki i powstanie obławem, roznują z przypomnienia sobie dawney epoki, kiedy Francya zostawała w nieładzie; kiedy rząd przyciśniony nagłemi potrzebami, nie mógł ani wyrachować, ani przewidzieć przyszłość; kiedy dla woyny musiano zaniedbać wewnętrzne interesa;

kiedy, jeżeli była lądowa woyna, zaniedbywano marynarkę; jeżeli była morska zaniedbywano armiee. Teraz wszystko idzie inaczej. Lądowa armia jest uważana iak gdybyśmy nie mieli morskiej woyny, a marynarka, iak gdybyśmy nie mieli baczności na armią. Rząd zatrudnia się razem tyle wewnętrznymi interesami, iak gdybyśmy nie tworzyli marynarki i nie mieli do utrzymywania wielkiej armii. W żadnym czasie dzieiow francuzkich nie wyłożono tyle pieniędzy na założenie nowych portow, wykopanie kanałow, wystawienie mostow, zrobienie nowych gościńcow, iak w terażniejszym; a wszelako zmniejszone są podatki i nigdy tak nie były małe iak teraz. Ta ostatnia okoliczność nie ujdzie zapewne uwagi dzieiopisa. — Musiemy atoli wyznać, że mądrość mocarstw stałego ładu, powszechna potrzeba spokojności, rzetelność ministrów oraczących Francją mocarstw, które w stanie iedynie były wplatać nas w woynę, zrobiły część naszych przezorności środków nie potrzebnymi. W rzeczy samey stosunki nasze z Prusami i Elektorami Niemieckimi są coraz przyjaźniejsze; z Austryą niemniej zaspokajające; zostaliśmy w zgodzie z Danią... w najlepszem porównieniu z Portą, Hiszpanią, Portugalią i ziednoczonemi stanami Ameryki. Oto jest obraz prawdziwego rzeczy położenia, który wystawiamy na przeciw rożnem trwożącym obywatelow wieściom.

O zasłęty na d. 26 t. m. pod Boulogne potoczce morskiej donosi Monitor: " Wyjechała pod żagle dywizya naszej flotyli potykała się d. 26 z 1 angielską fregatą i 4 brygantami w przytomność angielskiej eskadry. Rozprawa była piękna i nader żywa. Ta angielska przednia straż ucierpiawszy znaczące musiała się oddalić. Nieprzyacielski łóger utonął wczasie potyczki prawie w środku naszej



dotyli. Inny Inger tak był uszkodzony, że łodzie musiały lud z niego ratować. Nasza eskadra odebrała postrzały w linie, ma 1 człowieka zabitego i 5 rannych.,

Francuzki Korneliusz Nepos opisując generała Dugommier, mowi: "Większa w tem jego zasługa, niżeli wszystkie jego zwycięstwa, że odkrył rozwijający się gieniusz w Bonapartem. Pewnego dnia zaprowadził go do wydziału wojskowego? " Reprezentanci przedstawiam wam młodego officyera największych talentów. On daleko rzeczy posunie; powinien waszą ściągnąć uwagę, i jeżeli wy go nie podwyższycie, on się sam potrafi wynieść! „

Zrobiono tu wiele piosnek na wyładowanie do Anglii.

Znany bywszy minister wojenny Scherer zmarł na wsi w Pikardyi.

Dnia 27 b. m. PP. Biot i Gay-Lusac zdali rapport instytutowi narodowemu względem ostatniej swejey podróży powietrzney, z którego czynimy wypis następujący:

"Główniejszym celem tej naszej podróży było dociec czyli własność magnetyczna doznaje iakowego znacznego umniejszenia, gdy się oddalimy od ziemi. Saussur stosownie do doświadczeń uczynionych na gorze Col du Geand 10,305 stop wysokiej twierdzi, że poznał osłabienie dosyć znaczne, któremu ½ naczynka. Niektórzy fizycy oznajmiali nawet, że ta własność magnetyczna ginie zupełnie gdy się wznieśliemy na powietrze. Gdy ten czyn ma bardzo wielki związek z przyczyną fenomenow magnetycznych, ważną przeto jest dla fizyki rzeczą, aby wyjaśnionym został, tak przynajmniej myśleli wielu członków klasy fizycznej i sam nawet sławny Saussur, który mocno zaleca tę uwagę, i o niej w wielu miejscach swej podróży po Alpach wspomina. Procz tego główniejszego zambia-

ru tej naszej pierwszej podróży ułożyliśmy sobie także doświadczyć elektryczności powietrza, albo raczej różnicy elektryczności różnych warstw atmosfery. W tym celu ugrabiliśmy nici metalowych różney długości od 60 aż do 300 stop. Zawieszając te nici u boku naszej łodki, miały nam ziednać komunikacją z warstwami niższymi i pozwolić nam czerpać ich elektryczności; mieliśmy dla oznaczenia tej elektryczności, mały elektrofor. Myśleliśmy także przywieść powietrze nabrane w znaczney od ziemi odległości. Przystosowaliśmy do tego mały balon szklany dobrze zamknięty i tak urządony, że dosyć go było otworzyć, aby cały powietrzem napełniony został. Łatwo jest domyślić się, żeśmy się opatrzyli w barometry, termometry, elektrometry i hygrometry. Mieliśmy także kawałki metalow dla powtórzenia doświadczeń Volty nad elektrycznością odkrytą przez profte dotykanie. Nakoniec zabraliśmy z sobą różne zwierzęta, ptaki i robactwa. Wznieśliśmy się na powietrze z ogrodu kunsztow d. 24 Sierpnia o godzinie 10 zrana w przytomności małej liczby przyjaciół. Barometr Reaumur'a stał 28-3, termometr 13-2, hygrometr stał blisko największey wilgoci. P. Conte, któremu minister wewnętrzny zlecił od początku przygotowania, wszystkich użył środków w celu ziednania nam szczęśliwey podróży, i w rzeczy samey taką była. Wyznaliśmy, że pierwsze momenta po naszym wznieśieniu się nie były doświadczeniom poświęcone. Niebyliśmy w stanie zatrudnić się czem innym, prócz dziwienia się piękności widoku, który nas otaczał. Nasze wznoszenie się powolne i wyrachowane wrazało w nas to pewne bezpieczeństwo, którego zawsze doświadczamy, gdy sobie samym zostawieni jesteśmy z pewnemi i nieomylnemi środkami. Słyszeliśmy jeszcze zachęcenia, które nam

dtwano; aleśny ich nie potrzebowali. Byliśny zupełnie spokojnemi i najmnieyszey nie doznawaliśny boiaźni. Dla tego tylko przywodziemy te szczeguły, abyśny pokazali, że w naszym postrzeżeniach można mieć nieiałą ufoość. W krotce, przybyliśny do obłoków. Były one podobne do małej mgły, i nie wielką uczuliśny wilgoć. Gdy nasz balon zupełnie się napełnił, otworzyliśny otwór dla wypuszczenia gazu i w tym czasie użyliśny sposobu do wznieśienia się wżey. W krotce zobaczyliśny się nad obłokami i spuszczaiąc się przybyliśny znowu do nich. Te obłoki gdysmy powyżey nich byli zdawały nam się białawe, takie iak gdy je widziemy z ziemi. Wszystkie w iedney znajdowały się akuratnie wysokości, a ich powierzchnia wystawiała nam widok płaszczyny śniegiem pokrytey. Znajdowaliśny się na ten czas około 6000 stóp wysokości. Chcieliśny czynić doświadczenia na igle magnesowey, lecz w krotce spostrzeżliśny kołysanie się naszej łodki, które bezużannie odmieniało położenie łodki względem kierunku igły, i niedozwalało nam spostrzedź punktu, gdzie się kołysanie kończyło. Jednakowoż własność magnetyczna nie była zniszczoną; ponieważ zbliżywszy się do igły manetyczney kawałek żelaza, przyciążanie widzieć się jeszcze dawało. Spodziewaliśny się, że to kołysanie coraz mnieysze, ustanie i dozwoli nam czynić doświadczenia z igłą magnetyczną. Tym czasem czyniliśny inne doświadczenia; usiłowaliśny odkryć elektryczność przez dotykanie metalow oddzielnie; udało się podobnież iak na ziemi. Użyczyliśny kolonnę elektryczną z 20 kawałkow miedzi i tyleż cynku, otrzymaliśny iak zwyczajnie, wzruszenie i rozkład wody. To wszystko łatwo było przewidzieć podług teoryi Volty, lecz tak łatwo nam przychodziło sprawdzić te doświadczenia żeśmy uznali za powinność oneż uczynić. Procz tego wszystkie te przedmioty mogły nam w potrzebie służyć. Byliśny na ten czas o 8172 stóp wysokości od ziemi, podług naszego rachuby. W tey wysokości uważaliśny zwierzęta, któreśny mieli; niezdawały się nic cierpieć z odmiany powietrza, iednakowoż barometr stał na 20 calach i ośmiu liniach, co pokazywało wysokość 7866 stóp. Pszczoła którą wypuściliśny szybko odleciała i opuściła nas brzeżąc. Termometr Reaumura pokazywał 10° - 4. Dziwiliśny się mocno, żeśmy

nie doświadczała zimna; przeciwnie stońce mocno nas ogrzewało, zdieliśny rękawiczki, któreśny z początku wiożyli, a których w cale nie potrzebowaliśny. Nasze bicie pulsow było bardzo przyspieszone; puls P. Gay-Lussac który pospolicie uderza 62 razy na minutę, bił 80 razy; moy który zwyczajnie bił na minutę 79 razy bił 111. To przyspieszenie bicia pulsow było przeto względem obu-dwoch nas prawie rowne. Jednikowoż nie-doznawaliśny żadney trudności w naszym od-dechu, nie mieliśny żadnego niemitego czucia, i owszem nasze położenie zdawało nam się iedak przyjemne. Spostrzeżliśny potem że kołysanie ustaa, i używały wszelkich ostrożności, które wiele wymagały czasu i starania potrafiłiśny 10 razy powtorzyć doświadczenia w różnych wysokościach w czasie naszej podróży. Złanie nam się przeto, że skutki czynionych od nas doświadczeń z nieiałą pewnością twierdzić każę. „Z własność magnetyczna nie doznaje najmnieyszego z mienie-szenia zaczawszy od ziemi, aż do 12300 stóp wysokości, że zawsze w tey odległości ta-same pokazuje skutki. „&c.

#### Z Rzymu d. II. Sierpnia.

Utrzymują teraz za rzecz pewną, że przez depesze, które tu w dniach tych przy-wiozł nadzwyczajny goniec z Paryża Oyciec S. wezwanyim został od Cesarza Francuzow do zleczenia do Paryża, aby go ukoronował.

Biega pogłoska, że rząd francuzki wy-prawił gonca do barona Hompesch bywszego Wielkiego Mistrza Zakonu Maltańskiego, który od nieiakiego czasu mieszka w Cita di Castello ofiarując mu znaczną żywotną pen-syją pod warunkiem, aby ponowił swoje złoże-nie godności Wielkiego Mistrza i przenieś się na mieszkanie do kraju francuzkiego. Podług listow z Hiszpanii jenerał Moreau zamiast uda-nia się do Ateryki, pojechał za pozwoleniem rządu francuzkiego i pod odpowiedzialnością rządu hiszpańskiego, do Minorki.

P. Gindolphe sekretarz legacyi francuzkiej przy S. Stolicy umarł tu na dniu 3 b. m. na gorączkę zgnilą. Pochowany był z zwyczajne ni obrządkami w kościele francuzkim S. Ludwika.

W dniach tych pokazało się wiele statkow barbareskich pod naszymi brzegami. W okolicach St. Lorenzo i M. Coarse zabrali 9 ludzi śpiących i znaczną liczbę bytła. Inni znowu korsarze Barbareskow pokazali się od strony Fermo i wielki w tey okolicy postrach sprawili.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

WE ŚRODĘ DNIA 19. WRZEŚNIA 1804.

*Dalszy ciąg Rysu historyi o Maratach.*

Nie masz podobieństwa, ażeby którekolwiek z obydwóch państw Maratów stało się kiedy straszne dla innych mocarstw Indostanu. Wschodniemu zbywa na sposobach. Zachodnie zaś w ten czas tylko groźne staćby się mogło, gdyby naczelnik tego wszystkie pogodziwszy partye, potrafił ich siły w rękach swoich połączyć. Potrzeba drugiego czasu, ażeby rząd feudalny mógł się stać monarchicznym, a poki to nie nastąpi, poty to mocarstwo nie będzie dla Anglików straszne. Jeżeli Sindia ponownie swoje zabory ku północy i zachodowi, i założy nowe państwo Malwy, tem sa nieb potęga Maratów w Poonah upadnie; lecz naowczas ta nowe mocarstwo zagrażać będzie swoim sąsiadom, osobliwie Nabobowi Oudy; również szkodzić może interesom kompanii indyjskiej, i więcej niżeli jakikolwiek naród, który miał swoje zaplecze od czasu, iak tam Anglicy osiedli.

*O zdobyciach narodów Europejskich od upadku państwa Mogolu.*

Przed epoką unadku państwa Mogolu, ustat tam już wpływ Portugalczyków. A ponieważ ich zamiary ściągnęły się jedynie do handlu, roztropność poradziła im zakładać swoje osady w Goa, Bombay, Sulsette i Diu. Nigdy nie posiadali znaczney obszerności kraju, i nie utrzymywali woyska tylko dla bronięcia się od napaści. Układ Hollendrow był podobny. Powodzenia ich były w znaczney części dziełem niepomysłności Portugalczyków.

Albowiem gdy ulegli pod przewagą Hiszpanii, stali się ofiarą zazdrości i nienawiści Hollendrow.

Epoka chwały Francuzów w Indyi była krótka, lecz świetna naksztalt rażącej wzrok błyskawicy, zostawiła kompanią indyjską w grubych ciemnościach. W roku 1749 gubernator Duplex dał pierwszy ruch szczęśliwym wypadkom. Francuzi dopomogli Subabowi Dekanu do osiągnięcia tronu, pozyskali do jego rady wpływ, który powinien był być trwałym, lecz go intryga dworska zniszczyła.

W roku 1756 gdy Buffi znajdował się z swoim woyskiem w Saorze w części zachodniej półwyspy, dla kłoni z ministrem Subaba, kazano Francuzom z państwa ustąpić. Przymuszeni byli przechodzić trzytę mil krzem nieprzyjacielskim. Przybywszy do Hydrabad, okopali się tam oczekując na posiłki z Musulipatan, najbliższy swojej osady. Rozpoczęto negocyacye.

Rok następujący i część 1758 upłynęły na poskramianiu Rajahów i Zemindarów, w kraju Cyrkarów północnych, oraz na popieraniu Subaba chcącego ugruntuować swą władzę. Lecz Buffi w pośród zwoich, negocyacy i pomysłnych obrótów wojennych, był nagle odwołany do Karnaty przez jenerała Lally, sprawiedliwie oskarżonego, iż mu tego chwały zazdrościł.

Zostali się jeszcze przyjaźne Francuzom Cyrkarsy, których Buffi przez swoją roztropność i męstwo przyciągnął na stronę swego narodu, lecz w roku 1759 jenerał Clive na ten czas gubernator Bengalu, wydarł mu i tę osta-

nią podporę. A tak Francuzi pozbawieni byli sposobow utrzymywania dłuższej wojny w Karnacie. Laliy chcąc z siey wyrugować Anglikow, opuścili Dekan, a tak iedną i drugie utracili, tak dalece, iż Francuzom nie zostało się żadne stanowisko w Indyi. Ich byt polityczny w tym kraju zaczął się roku 1749, skończył w roku 1761 przez opanowanie Pondicheri. Oni tak się pokazali, byli pierwszymi w zaciąganiu królowcow do swego wojska, i dali Anglikom przykład podbijania krajow w Indjach.

Wyprawa, do której Anglii zostali wciągnięci roku 1749 ażeby posilkować Raję Tanjory, było pierwszym doświadczeniem ich siły przeciwko mocarstwu indyjskiemu. Nadgrody za tę pomoc miała być forteca i territorium Davicottah przy uściu Coleroony. Nie udało się Anglikom powrócić wydarte było złożonemu Xiążęciu, iednakże wojska kompanii i admirał Boscaven zajęli to stanowisko po krótkim onego oblężeniu. Następującego roku okoliczności nakłoniły Anglikow do dania wsparcia Nabobowi Arkoty przeciwko Francuzom, którzy nabyli wielkiego w Dekanie i Karnacie wpływu. Po śmierci Nizama Almuluka Subaba Dekanu, Francuzi chcieli złożyć Anwarodiena Naboba Arkoty, posiadającego ten kraj po śmierci Nizama, i zamysłali oddać rząd Chunda Saibowi. Powodzenia broni obu narodow były przemienne, a ugoda roku 1754 w Europie między kampaniami angielską i francuską zrobiona, zawiesiła kroki nieprzyjacielskie. Mahomet Aly syn Anwarodiena zabitego w czasie wojny, został się przy części Karnaty, którą mu powrócił oręż angielski.

Wojna roku 1756 w Europie wszczęta stała się powodem do rozpoczęcia krokow nieprzyjacielskich w Indyi. Pierwszem przedmiotem zatrudnienia rządu było wydarcie Francuzom Cynkarosow późnocnych, których dochody

dotarczały im sposobow opłacania wojska. Drugą rzeczą ściągającą jego uwagę był projekt przymierza z Nizama Dekanu, ażeby do tego kraju zamknąć przystęp Francuzom. Nie powiodł się zaden z tych dwoch zamyslow. Pierwszy upadł ponieważ korespondencya z Indją była przymowana; drugi, iż Kalkuta zdobyta została w Czerwcu roku 1756. Utrata tej osady, od której handel Bengatu zależał, przymusiła Anglikow do zaniechania wszystkich planow wojennych w Dekanie i Karnacie, ażeby to ważne stanowisko odzyskać, (Reszta potem.)

### CENA ZBOŻ

*Na targu w Krakowie d. 18. Września 1804.*

Korzec Pszenicy	- - - - -	zl. pol. 30 do 34.
— Zyta	- - - - -	37 — 33.
— Jęczmienia	- - - - -	17 — 20½.
— Owsa	- - - - -	9 — 11.
— Grochu	- - - - -	18 — 22.
— Kafziagiłaney	- - - - -	30 — 40.

*W Wiedniu d. 4. Września.*

Meca wynosząca 21 naszych garcy:

— Pszenicy	- - - - -	zl. pol. 26 do 31.
— Zyta	- - - - -	20 — 29.
— Jęczmienia	- - - - -	13 — 18½.
— Owsa	- - - - -	9 — 12.

*W Brynie d. 7. Września.*

Meca Pszenicy

— Pszenicy	- - - - -	zl. pol. 23 do 28.
— Zyta	- - - - -	23 — 25.
— Jęczmienia	- - - - -	13 — 14.
— Owsa	- - - - -	10 — 11.
— Prosa	- - - - -	14 — 17.

*W Gdanską d. 2. Września.*

Szefel czyli pół korca naszego w monacie pruskiej (Na łaszt wchodzi 60 szeflow.).

— Pszenica	- - - - -	zl. pol. 14 do 16½.
— Zyto	- - - - -	8 — 9.
— Jęczmień	- - - - -	6 — 7½.
— Owies	- - - - -	5 — 6.

### DONIESIENIA.

Trzeci oddział *Wyboru Pisarzy Polskich* z trzema kopersztychami wyszedł z druku. Zawiera: — Ostatni Tom historyi Polskiej Naruszewicza. — Pierwszy Tom jego Poezyi, zawierający wszystkie Liryka. — Trzy Tomy Tacyta tłomaczonego przez tegoż Naruszewicza, tudzież o Germanach i Agrykoli Tomik 4ty, który dla prenumerantow tylko, darmo nad 3 Tomow oddziału ofiaruje się. Ichność prenumeranci, raczą za okazaniem biletow i złożeniem prenumeraty na oddział czwarty, odebrać egzemplarze swoje u Murgrabiego patricu Nro. 646 przy Nowolinia. Dla nieprenumerujących zaś, każdy Tom na lepszym papierze sześć złotych więcej kosztować będzie, którzy tym sposobem, noiedynczo dzieła nabywać mogą na Kantorze Drukarni tamże. Oprócz tych miejsc w Warszawie, prenumeratę ciągle przyymią i egzemplarze wydają: — w Wilnie Tomasz Wawrzecki, Xiądz Mickiewicz, Daniel



Buczynski i Bietsch xiegarz. — W Mińsku Anna z Radziwiłłow Mostowska. — W Nowogrodz-  
kim Stanisław Sołtan. — W Grodnie Stanisław Niemcewicz. — Na Wołyniu Eustachy Xiążę  
Sanguszko. — W Morachwie Stanisław Lipiński, u którego skład exemplarzy dla Podola i  
Ukrainy. — W Jaryszewie Jan Skwarski. — We Lwowie Józef Dzierzkowski i Pfaff xie-  
garz. — W Krakowie Sułtykiewicz profesor akademii, May i Gröblowa xiegarze. —  
W Lublinie Szczepański xiegarz. — W Poznaniu Krzysztofowicz xiegarz. — W Berlinie J.  
F. Unger. — Czwarto oddział *Wyboru Pisarzyw Polskich*, z pięciu Tomow złożony, wyy-  
dzie po Nowym roku 1805, przed którym Ichmość kollektorowie przestać raczą do Kantoru  
Drukarni, rejestra prenumerantow swoich na każdy oddział z osobna, dla umieszczenia puź-  
dnego tychże rejestrow wczwartym oddziale. — Dnia 24 Czerwca 1804 roku w Warsze.  
*Kantor Drukarni Nro 646 przy Nowolipiu.*

Xiegarzania Jana Maja uprasza W W. JPPP. Prenumerantow, aby sobie raczyli odebrać  
po wyższy oddział *Wyboru Pisarzyw Polskich* za złozeniem dalszey prenumeraty.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomią ninieyszym Edyktem  
Pana Adama Radziwińskiego, iż Jan Tatarowicz o przywrocenie na nowo terminu w sprawie  
względem połowy Dobr Biskupie z przyległościami do Sądow tuteyszych żalobę podał, i  
pomocy sądowej dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla iego niewiedomego zamieszkania, iemu tuteyszego sądowego ad-  
wokata Obniskiego za obrońcę z iego szkoda i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż  
sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porzadku prowa-  
dzona i ukonczona będzie. Napomina się onegoż ninieyszym Edyktem, aby na dzień 13 Listo-  
p. b. o godz: 9 rano do odpowiedzi się stawit, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta  
swe oddał, lub innego patrona sobie obrat, i tego sądowi wymienił, i oraz tych podług  
prawa użył krokow które się do obrony swey sprawy pożytecznymi bydź zdaia, gdyby  
bowiem tego nieuczynit, i swą zaniedbał sprawę samby sobie szkoda może iaką sąd wyuka-  
jącą przypisać winien był. Dan w Lublinie dnia 13 Kwietnia 1804.

*B. Gołaszewski.  
Domastawski.  
Nitsch.*

*Z Rady C. K. Sądow szlache: Lubel. Gall. Zachodniey.  
Reinl.*

Dnia 1 Października r. b. będzie przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu wypuszczono-  
na w arendę opłata targowego, miarowego, i brukowego w Mieście Olkuszu. Fiskalna cena  
jest ryh. 100. Licytanci zechcą się zatem w pomienionym dniu zaopatrywszy się w 10 ryh.  
wadyum w Mieście Olkuszu znajdować, gdzie razem dowiedzą się o dalazyh warunkach  
dzierzawy. W Krakowie dnia 29 Sierpnia 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem uwiadomi, iż różne  
ruchome rzeczy po niegdy Panu Janie Franciszku Gellinku C. K. Sądow Szlacheckich Kony-  
liarzu pozostate, iako to: kleynoty, złoto, srebro, miedź, fajans, szkło, suknie, bielizna,  
stolarszczyzna, żelazo i inne domowe sprzety na żądanie Pana Leonarda Scherauza małe-  
tnich sukcesorow opiekuna dnia 24 Września r. b. o godzinie 9 z rana, a popołudniu o godzi-  
nie 3 tegoż dnia i następnych przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu w Kamienicy pod  
Nrem. 259 w rynku stojącey za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy zatym mają-  
cy chęć co z takowych rzeczy nabycia niech się na wyżey wyrażonym miejscu i czasie  
znayduia.

*Drdact.  
Hirschberg.  
Pohlberg.*

*Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.  
Dnia 7. Września 1804.  
Plinta.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem do publiczney podaie

wiadomości, iż na żądanie sukcesorów Karwackich Kamienica niegdy Walentego Karwackiego własna pod Nrem. 620 w Krakowie stojąca ryń. 215) urzędownie oszacowana, przez publiczną Licytacją dnia 25 Października r. t. o godzinie 3 popołudniu w tutejszych kancelaryj podług zwyczajnych warunków sprzedawana będzie, wszyscy zatem chęć kupienia mający na wyżej oznaczonym terminie i miejscu niech się znajdują. Ci zaś wierzyciele prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przypozwań prawa sobie służące w czasie Licytacji do protokołu wnieśli, inaczej natychże żaden wzgląd co do podziału z Licytacyi wynikającej summy misny nie będzie.

Gollmayer.  
Kannamiller.  
Łodzkiński.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 24. Sierpnia 1804.*

*Plinta.*

Z Strony C. K. Guberniu Królestw Gallicyi i Lodomeryi ogłasza się: iż ponieważ podany Antoni Grabarczyk z państwa Rudnik do cyrkułu Kieleckiego należącego z żoną i sześciorgiem dzieci, wyszedł za granicę, i miejsce przebywania jego, całkiem nie jest wiadome, tenże wychodzień stosownie do okólnika pod 15tyń Czerwca 1793 §. I. niniejszem Edyktem publicznie wezwany jest, i do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego wyścia w przeciągu czterech miesięcy, z tą napominany pogrozką, że po upłynionym terminie, według przepisu prawa traktowanym będzie. Dan we Lwowie dziewiętnastego Lipca tyliąc ośmset czartego roku.

Z strony C. K. Gubernium Królestwa Gallicyi i Lodomeryi ogłasza się, iż ponieważ podany Grzegorz Kofnis Chłina z państwa Wola Libertowska do cyrkułu Krakowskiego należącego wyszedł za granicę, i miejsce przebywania jego całkiem jest niewiadome, tenże wychodzień stosownie do okólnika pod 15 Czerwca 1793 §. I. niniejszym Edyktem publicznie wezwany jest, i do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego wyścia w przeciągu czterech miesięcy, z tą napominany pogrozką, że po upłynionym terminie, według przepisu prawa traktowanym będzie. Dan we Lwowie dziewiętnastego Lipca, tyliąc ośmset czartego roku.

Stosownie do wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod d. 3 Sierpnia, i liczby 15.504 będzie tuteysze Krakowskie czopowe i Sucha taxa na jeden rok przez publiczną licytacją d. 21 Września r. b. o zwyczajnych godzinach w kancelaryi tutejszego C. K. cyrkułu wzięcej mającemu w arędę wypuszczone. Licytanci opatrzywszy się 20 procentowym wadyum od fiskalney ceny 95,563 ryń. mają się w powyżey oznaczonym dniu i pomienioney kancelaryi znajdować, gdzie o dalszych dowiedzą się warunkach. W Krakowie d. 4 Września 1804.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey uwiadomią niniejszym Edyktem Jana Zawadzkiego, że Jerzy Mitranowski przeciw niemu i małoletniemu Piotrowi Zawadzkiemu, a bardziey tegoż opiekunowi Józefowi Zukowskiemu o zapłacenie su nny prowizyonalney 15000 zł. pol. u sądow tutejszych żatobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Ponieważ zaś sąd ten dla jego za granicą zamieszkania one-muż adwokata tutejszego Izdebskiego jako obrońcę z jego niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, i z tem rozpoczęta sprawa podług przepisanych na Gallicyą zachodnią praw portraktowaną i ukończoną będzie, dla czego tenże niniejszym Edyktem upomina się, aby w przeciągu 90 dni do excepcyi stawił się, i ustanowionemu patronowi dokumenta swe oddał, lub też innego patrona sobie obrat i tego sądowi oznaczył, zgola aby niczego co do poparcia sprawy swey skutecznym bydz sądzi, nieuchybił, inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania swego wypadki sam przypisać sobie będzie winien. Dan w Lublinie d. 4 Lipca 1804.

Kajetan Michałowski, V. P.  
Domasławski.  
Nitsch.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich.  
Retal.*